



Nowo odkryte malowidła ściennie w kaplicy św. Anny przy kościele Franciszkanów w Opolu

Cz. I

Romuald Kaczmarek, Jacek Witkowski



¹ S. Stulin, A. Włodarek, *Kościół pw. Panny Marii i klasztor Franciszkanów. Obecnie pw. Świętej Trójcy*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arszyński. *Katalog zabytków*, red. A. Włodarek, Warszawa 1995, s. 177. Podawany zwykle jako czas budowy kaplicy 1309 r. został zaczerpnięty z opracowań z końca XVIII w., powołujących się na opolskie archiwum klasztorne, por. *Regesten zur schlesischen Geschichte 1301–1315*, Hg. C. Grünhagen, C. Wutke (*Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. 16), Breslau 1892, s. 134, nr 3025.

² Ich istnienie można było stwierdzić po skuciu tynków ze ścian w trakcie ostatnich prac konserwatorskich.

³ *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Stadtkreises Oppeln*, Bearb. G. Schiedlausky, R. Hartmann, H. Eberle, Breslau 1939, s. 70.

⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VII, *Województwo opolskie*, red. T. Chrzanowski, M. Kornecki, z. 11, *Miasto Opole i powiat opolski*, inwentaryzację przeprowadzili T. Chrzanowski, M. Kornecki i in., Warszawa 1968, s. 17.

⁵ B. Paszkiewicz, *Pieniądz górnośląski w średniowieczu*, Lublin 2000, s. 169–170, tabl. 4, nr 35b; wskazywana tu „uderzająca zbieżność stylistyczna” między orłem na zworniku a niewyraźną formą na halerzu brakteatowym jest, naszym zdaniem, niemożliwa do stwierdzenia.

⁶ B. Czechowicz, *Mauzoleum Książąt Opolskich w średniowieczu (1309–1532)*, „Opolski Rocznik Muzealny” 2004, t. 15, s. 22–25; *idem*, *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 367–373. Datowanie to w świetle poczynionych w niniejszym tekście ustaleń okaże się zbyt późne.

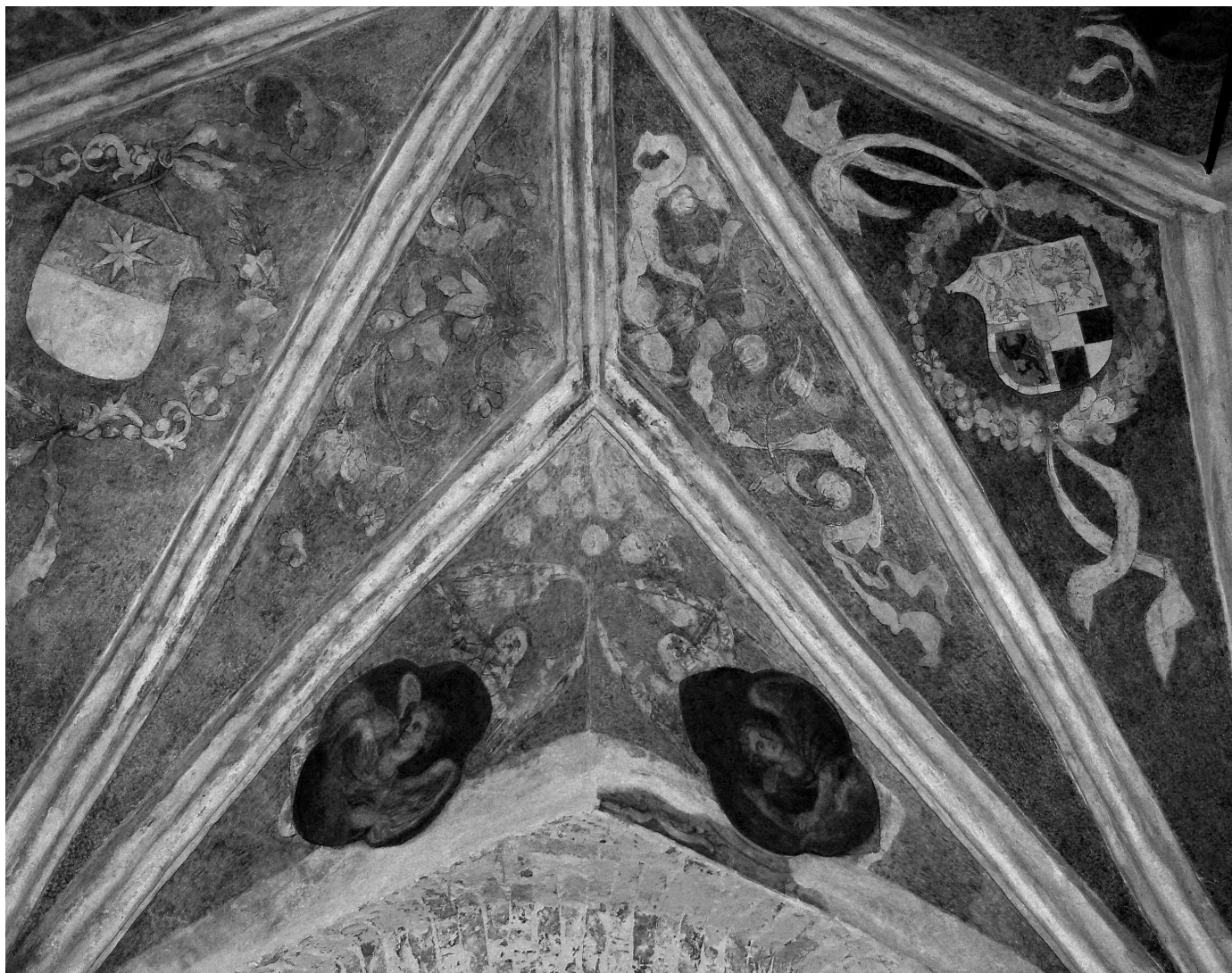
⁷ Por. E. Frankiewicz, *Kaplica Piastowska w Opolu*, Wrocław 1963, s. 60, przyp. 1; S. Stulin, A. Włodarek, *op. cit.*, s. 177.

⁸ *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, s. 70.

Wiosną 2007 r. w trakcie przeprowadzanych w kościele Franciszkanów w Opolu prac konserwatorskich dokonano odkrycia pierwotnych polichromii sklepienia kaplicy św. Anny, w której wnętrzu stoją XIV-wieczne tumbry książąt opolskich. Styl malowideł pozwala określić czas ich powstania na początek XVI stulecia [il. 1]. Z kolei odczytanie wymowy ukazanej tam dekoracji heraldycznej wskazuje na jej związek z ówczesną śląską i środkowoeuropejską polityką, rozgrywaną przez jej pierwszoplanowe postacie pomiędzy dworami Pragi, Budy oraz Krakowa. Niezwykły program ikonograficzny tych malowideł jest głównym tematem artykułu, który jest też pierwszą ich publikacją. Na wstępie konieczne jest jednak przedstawienie historii budowli, którą zdobią, jej funkcji i przemian wystroju.

1. Kaplica. Czas budowy, funkcja, przemiany wystroju

Kaplica jest stosunkowo niewielką budowlą (11,5 x 5,5 m), przystawioną prostopadle do korpusu kościoła od strony południowej, mniej więcej pośrodku jego długości. Miała ona zostać dobudowana około 1309 r. do murów bazylikowego wówczas lub będącego już w trakcie przekształcania na halowy, korpusu świątyni¹. Stała się ta kaplica elementem zabudowań wokół wirydarza klasztornego, choć brak bliższych danych na temat jego wyglądu przed gruntowną modernizacją w pierwszej tercji XVI wieku. Obecnie skomunikowana jest od północy z południową nawą kościoła, a od wschodu – z ramieniem krużganka, tworząc część zachodniego skrzydła klasztoru. Wnętrze oświetlone jest obecnie od strony zachodniej parą pierwotnych okien, których kształt zmieniono w czasach baroku. W XIV w. światło wpadało tu jeszcze jednym oknem w tej właśnie ścianie, usytuowanym najbliżej muru kościoła, oraz pojedynczym oknem w ścianie południowej, wtedy, być może, przez krótki czas, szczytowej [il. 2]. Przy tej ścianie należy też sytuować pierwotną mensę ołtarzową. Wnęki wspomnianych okien zostały zamurowane najpóźniej w okresie baroku². Kaplica nie była sklepiena. Na jej strychu zidentyfikowano ślady po stropie belkowym, który nakrywał wnętrze najpewniej aż do wymurowania obecnego sklepienia pod koniec epoki średniowiecznej³. W literaturze spotkać się można z datowaniem tego sklepienia na czas od drugiej połowy XV w.⁴ po ok. 1520 rok. Ostatnio Borys Paszkiewicz dostrzegł podobieństwo kształtu heraldycznego orła na środkowym zworniku sklepienia kaplicy do orła na halerzu księcia opolskiego Mikołaja I (zm. 1476) i wyciągnął stąd wniosek o powstaniu sklepień w trzeciej ćwierci XV wieku⁵. Natomiast Bogusław Czechowicz, opierając się na analizach Danuty Hanulanki oraz własnej interpretacji sytuacji historycznej w regionie górnośląskim, uznał, iż sklepienie to powstało najpewniej dopiero w latach 1523–1524 do 1532⁶. Istotnym wydarzeniem, które mogło zadecydować o budowie sklepień, był pożar klasztoru, wzmiankowany w 1501 roku⁷. Ślady po pożarze widoczne były w otworach po stropie belkowym nad sklepieniem kaplicy⁸.



II.1 Malowidła na sklepieniu środkowego przęsła kaplicy św. Anny, kościół Franciszkanów w Opolu. Stan po konserwacji, styczeń 2008



II.2 Zamurowane okno w ścianie ołtarzowej (południowej) kaplicy św. Anny, kościół Franciszkanów w Opolu. Stan w trakcie prac konserwatorskich, styczeń 2008

W książce o sklepieniach gotyckich na Śląsku Hanulanka nie analizuje sklepień kaplicy ani w ogóle o niej nie wspomina. Nie sądzi jednak, by – wobec fatalnej sytuacji zgromadzenia opolskich franciszkanów konwentualnych – rozbudowa skrzydeł klasztoru mogła być podjęta zaraz po pożarze z 1501 roku. Typ sklepienia kaplicy – żebrowego, gwiazdzisto-sieciowego, rozpiętego na kolebce z lunetami i wspartego na przyrmatycznych wspornikach [il. 3] – bliski jest sklepieniom kolegiaty Świętego Krzyża w Opolu. Te zaś Hanulanka datuje na czas między ok. 1500 a przed 1520 r., wiążąc je z działalnością warsztatu sasko-łużyckiego⁹. Wydaje się jednak, że nie ma podstaw, by łączyć w jeden etap budowlany przebudowę klasztoru, w której ramach pojawiły się w krużgankach sklepienia kryształowe i charakterystyczne przypory o wklęsłych formach spływów przy skrzydle południowym i zachodnim, oraz zasklepienie kaplicy św. Anny. O ile jest prawdopodobne, że to ostatnie mogło przypaść na czas w obrębie dwóch pierwszych dekad XVI w., to słuszniejsze wydaje się wiązanie etapu drugiego (krużganki) z rzeczywistym objęciem klasztoru przez bernardynów, które po formalnym złączeniu obu konwentów w 1516 r. nastąpiło – wedle różnych informacji – w 1517,



⁹ D. Hanulanka, *Sklepienia późnogotyckie na Śląsku*, Wrocław 1971, s. 103–106.

1518 lub dopiero w 1524 roku¹⁰. Książęce godło na rzeźbionym zworniku kaplicy (ukoronowany, złoty orzeł na błękitnym polu) dowodzi, że budowie jej sklepienia patronował książę opolski Jan II Dobry (1476–1532) [il. 4]. O jego zaangażowaniu w sprawy klasztoru świadczy też wydane przezeń polecenie wprowadzenia bernardynów (obserwantów) na miejsce franciszkanów¹¹.

Nie jest pewna pierwotna funkcja omawianej kaplicy, jednak od drugiej połowy XIV w. była ona stałym miejscem pochówków członków opolskiej rodziny książęcej. Jej ściany ozdobił wtedy podstropowy fryz malarski, ilustrujący dzieje św. Anny, Marii i dzieciństwa Jezusa (1360–70)¹². Pogrzeby książęce kontynuowano tu aż po koniec XV wieku. W 1476 r. w kaplicy spoczął Mikołaj I, ojciec księcia Jana II, a zapewne obok niego w 1497 również matka, Magdalena legnicka. W tym samym roku, nieco wcześniej, pochowano tu Mikołaja II, brata Jana, z którym z woli matki sprawował wspólne rządy w księstwie¹³. To mogłoby wyjaśnić prawdopodobne zaangażowanie księcia Jana w budowę sklepienia i umieszczenie w jego centrum godła książęcego. Niewykluczone, że impulsem do zastąpienia pierwotnego stropu formą reprezentacyjnego sklepienia były następujące po sobie w jednym roku pochówki dwóch najbliższych Janowi osób lub (nie usuwająca tejsze przyczyny) konieczność odnowienia kaplicy po pożarze klasztoru w 1501 roku.

Na przełomie XVI i XVII w. klasztor miał pozostawać w opuszczeniu, a kaplica była raczej zaniedbana¹⁴. W kolejnych stuleciach kaplica otrzymywała jednak nowy wystrój. W 1614 r. pojawiają się wzmianki o jej dwóch kamiennych ołtarzach oraz polichromie wnętrza, które było „*totum pulchre variis coloribus pictum*”¹⁵. Najpewniej w środkowej tercji XVIII w. sklepienie pokryła dekoracja malarska złożona z mięsistych, poskręcanych liści akantowych, malowanych *en grisaille*, między które wkomponowano kartusze z wizerunkami aniołów w chmurach. Pozostawiono też część herbów namalowanych na sklepieniach we wcześniejszej fazie. Po kasacie klasztoru w 1811 r. i urządzeniu w następnych latach w jego pomieszczeniach szkoły, biur i muzeum miejskiego kaplicę zaczęto wykorzystywać jako zakrystię wtedy już ewangelickiego kościoła¹⁶. W latach 1913–1914 zainicjowano przygotowania do renowacji zakrystii i malowideł¹⁷. Być może, wybuch I wojny światowej przerwał te prace i kolejną renowację malowideł przeprowadził w 1928 prof. Ernst Fey z Berlina¹⁸. Zapewne przy tej okazji jeden z herbów (czwarty od wejścia po zachodniej stronie) przemalowano na herb pastora i superintendenta opolskiego Feliksa von Dobschütz (zm. 1936), upamiętniając w ten sposób jego zasługi dla gminy i przy renowacji kościoła¹⁹. Po II wojnie światowej i ponownym objęciu kościoła przez zakon franciszkanów w latach 1952–1959 odtworzono w kaplicy mauzoleum książęce, ustawiając w niej wcześniej usunięte przez ewangelików gotyckie nagrobki książęce. W ramach tych działań w 1953 r. przemalowano polichromie sklepień, zmieniając całkowicie tło z motywami roślinnymi oraz kształt tarcz i treść niektórych widocznych jeszcze godeł heraldycznych²⁰. Zachowano natomiast barokowe kartusze z aniołami.



¹⁰ Por. L. Teichmann O.F.M., *Die Franziskaner-Observanten in Schlesien vor der Reformation* [Diss.], Breslau 1934, s. 41 (1517 r., ale zaznacza, że w źródłach są rozbieżne daty dzienne); G. Wąs, *Klasztory franciszkańskie w miastach śląskich i górnośląskich XII–XVI wieku*, Wrocław 2000, s. 116, 126 (1518 i 1524); B. Czechowicz (Książęcy mecenas..., s. 371) przywołał wyłącznie datę 1524.

¹¹ Por. przyp. 10.

¹² K. Secomska, *Freski w opolskiej Kaplicy Piastowskiej i malowidła w kościele w Lubiechowej. Ze studiów nad gotyckim malarstwem ściennym na Śląsku*, „Rocznik Historii Sztuki” 1995, t. 21, s. 130–131, 143, 148.

¹³ K. Jasiński, *Franciszkańskie pochówki Piastów*, [w:] *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 2–3, *Franciszkanie na ziemiach polskich*, red. U. Borkowska, Cz. Deptuła, C. S. Napiórkowski, J. Skarbak, A. Witkowska (Zakony franciszkańskie w Polsce, red. J. Kłoczowski, t. 1), Kraków 1989, s. 184–186.

¹⁴ E. Frankiewicz, *op. cit.*, s. 58; U. Połonyk, *Opole*, Wrocław 1970, s. 85.

¹⁵ Według wizytacji prowincjała Adama Goskiego. Cyt. za: E. Frankiewicz, *op. cit.*, s. 27, przyp. 11.

¹⁶ *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, s. 72–74, 80; E. Frankiewicz, *op. cit.*, s. 11.

¹⁷ [L. Burgemeister], *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1913 bis 31. Dezember 1914*, Breslau 1915, s. 58–59.

¹⁸ A. Hadel, *Übersicht über die wichtigeren Vorgänge auf dem Gebiet der oberschlesischen Denkmalpflege in den Jahren 1926–1933*, [w:] *Deutsche Kulturdenkmäler in Oberschlesien*, Hg. A. Hadel, Breslau 1934, s. 199; *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, *op. cit.*, s. 75, 81.

¹⁹ Zob. E. Frankiewicz, *op. cit.*, s. 49, przyp. 28, z powołaniem prawdopodobnie na relację świadka, który przypisywał inicjatywę samowoli radcy budowlanego Recka. Zob. też: <http://dictionary.sensagent.com/felix+von+dobschuetz/de-de/> (data dostępu: 2 II 2012)

²⁰ E. Frankiewicz (*op. cit.*, s. 44–49), który był najpewniej autorem programu ideowego nowej polichromii, opisał namalowane na nowo oraz przemalowane herby i podał swoją ich interpretację w duchu restytucji pomnika piastowskiej przeszłości Opola.



Il.3 Wspornik żeber sklepienia kaplicy św. Anny, kościół Franciszkanów w Opolu. Stan w trakcie prac konserwatorskich, styczeń 2008

2. Odkrycie i konserwacja malowideł

Prace konserwatorskie w kaplicy zostały przeprowadzone w ramach szeroko zakrojonej renowacji całego kościoła Franciszkanów, wykonywanej przez Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków SA Delegatura Kraków pod kierunkiem mgr Anity Pająk z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Nadzór nad nimi sprawowali pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Opolu²¹. Malowidła w kaplicy św. Anny były odkrywane i konserwowane w okresie między kwietniem a wrześniem 2007 wyłącznie przez mgr Wiesławę Stefańską z Krakowa, której podzlecono te prace. Objęły one również „kompleksową aranżację estetyczną sklepienia”²².

Pod nawarstwionymi przemalowaniami sklepienia odnaleziono w miarę dobrze zachowane pierwotne polichromie, pokrywające wszystkie wysklepki, żebra i zworniki sklepienia. Odsłonięto także zamurowaną wnękę armarium w ścianie południowej, na prawo od ołtarza. Leżący prostokąt wnęki zamknięty jest łukiem odcinkowym. Wnęką ma około 1 m wysokości i zaczyna się na poziomie obecnej posadzki (pierwotny jej poziom leżał ok. 0,5 m niżej). Na bocznej ścianie widoczny jest malowany, późnogotycki ornament wici akantowej na czerwonym tle, a we wnękę zachował się fragment malarskiej imitacji brokatowej materii. Na tej samej ścianie, po drugiej stronie ołtarza, na wysokości mensy odkryto nieco później i powtórnie zamurowaną dobrze zachowaną niedużą, ostrołucznie zamkniętą wnękę drugiego armarium. Na ścianach kaplicy nie natrafiono na ślady dekoracji malarskich. Pod skutymi tynkami, zdaniem konserwatorów, wtórnymi, ujawniły się starannie opracowane gotyckie wątki ścian. Zostały one następnie pokryte nowymi tynkami, na które położono farbę w odcieniu seledynowym, niezbyt dobrze współgrającym z kolorystyką malowideł na sklepieniach.

Głównym zadaniem konserwatorskim w kaplicy była konserwacja polichromii na sklepieniu. Wobec stwierdzenia, że pierwotna warstwa malarska zachowała się w dostatecznym stopniu, podjęto decyzję o usunięciu przemalowań i jej odsłonięciu. Uczyniono jednak wyjątek, pozostawiając wszystkie barokowe kartusze z aniołami oraz niewielkie partie malowanych ornamentów akantowych. W efekcie powstał „konserwatorski preparat”, w którym na dominującym tle kompozycji późnogotyckorenesansowej prezentują się sztucznie „wycięte” barokowe relikty nie najwyższej klasy malarstwa, częściowo przesłaniające ważne ze względu na treściowych i kompozycyjnych partie pierwotne²³.

3. Program heraldyczny i ikonografia malowideł

Polichromia pokrywa 34 wysklepki sklepienne (przeważnie o kształcie trójkąta, plus para rombów na osi) oraz żebra, zworniki i wsporniki [il. 5]. Żebra koloru ceglastoczerwonego, mimo iż posiadać miały dostrzeżoną przez konserwatorów, acz nie ucytelnioną w trakcie konserwacji,

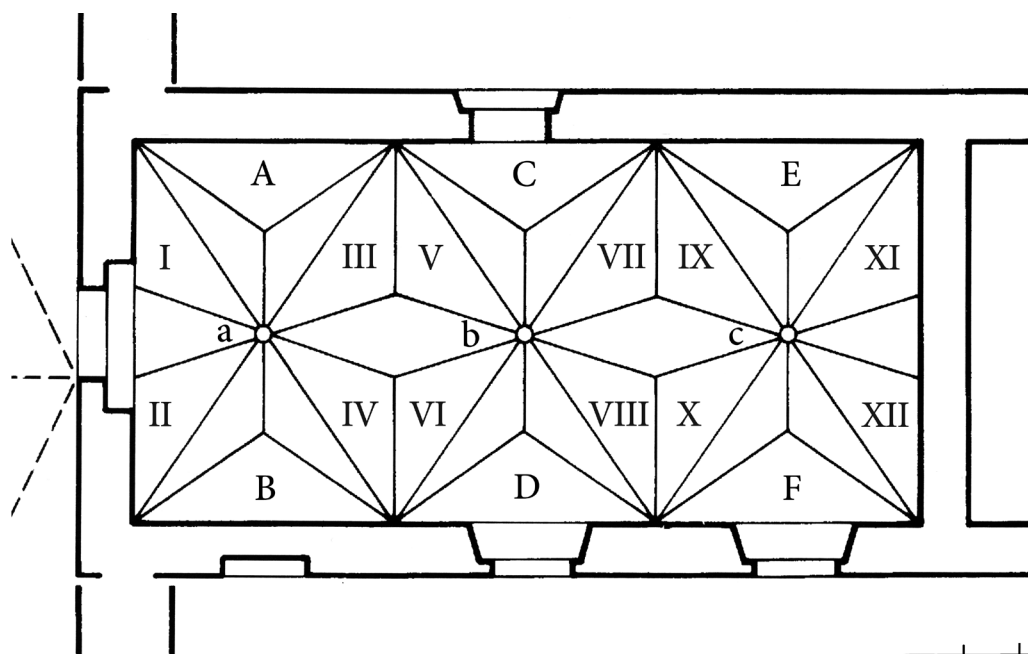
²¹ A. Popławska-Garzel, P. Barański, A. Pająk, *Dokumentacja badań konserwatorskich przeprowadzonych w kościele O.O. Franciszkanów w Opolu*, Kraków 2008; P. Barański, *Dokumentacja konserwatorska wnętrza kościoła O.O. Franciszkanów w Opolu*, Kraków 2008; oba maszynopisy w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Opolu.

²² Zob.: www.stefanska.pl/wykaz.htm (data dostępu: 1 II 2012).

²³ Dokumentacja konserwatorska nie przynosi, niestety, odpowiedzi na pytanie, co skłoniło do takiej decyzji, zamiast np. wykonania transferów partii barokowych (por. przyp. 21).



II.4 Zwornik z herbem książąt opolskich na sklepieniu środkowego przęsła kaplicy św. Anny, kościół Franciszkanów w Opolu



Il.5 Plan sklepienia kaplicy św. Anny kościoła Franciszkanów w Opolu z zaznaczeniem rozmieszczenia malowanych herbów i aniołów oraz kamiennych zworników

dekorację w formie dwubarwnej wici, tworzyły wyraźne podziały rozgraniczające poszczególne pola sklepienia. Od strony ścian oddzielone one były malowanym pasem o analogicznej kolorystyce i dekoracji. Wspornikom nadano barwę karminową. Również trzy zworniki w centrach przeszęł są polichromowane: środkowy z płaskorzeźbionym ukoronowanym złożonym orłem księstwa opolskiego na tle błękitnym (b) [il. 4]; południowy, również płaskorzeźbiony, w formie złożonej, potrójnej, pięciopłatkowej rozety na błękitnym tle (c); powierzchnia północnego zwornika (a) jest zaś gładka i ozdobiona obecnie malowanym czerwonym krzyżem równoramiennym, wpisanym w owal o jaśniejszym odcieniu; całość w złotej obręczy i na błękitnym tle. Sądząc jednak z widocznych nadal śladów, wcześniejsza forma była inna. Krzyż miał większe rozmiary i kształt tzw. maltański.

Pola wszystkich wysklepek pokrywała jednolita barwa ciemnobłękitna, tworząc tło dla dekoracji heraldycznej, figuralnej i roślinnej. Dwanaście herbów rozmieszczonych było w trzech grupach, po cztery w każdym przeszle, wokół zworników. Z tego zespołu nie zachowała się prawdopodobnie (nie została odsłonięta) ostatnia para od południa, przy ścianie ołtarzowej. Czwórki herbów kierują się ku zwornikom, a zarazem ich pary ukazane są względem siebie w ukłonie heraldycznym. Herby mają zmieniające się z przeszła na przeszło formy tarcz i ich opraw. W pierwszym od wejścia z nawy późnogotyckie tarcze turniejowe zwieńczone są hełmami z klejnotami, spod których spływają bogate labry o formach roślinnych. W kolejnym przeszle tarcze o analogicznym typie pozbawione są jednak takiej oprawy. W przeszle ostatnim występują tarcze renesansowe, włoskiej proveniencji, o symetrycznie, wklęsło wycinanych brzegach. W obu ostatnich przeszłach tarcze ujęte są w roślinne wieńce, do których podwieszono je rzemieniami czy taśmami.

Ukazane herby miały, jak się wydaje, różny charakter. Niektóre oznaczają konkretne osoby, inne mogły być odnoszone zarówno do ziem, jak i do władców w nich panujących. Poczynając od wejścia, są to następujące herby:

I. Hohenzollernów, margrabiów z Ansbach [il. 6]: herb złożony, tarcza czterodzielna z herbami (kolejność opisu zgodna z zasadami przyjętymi w heraldyce): 1. Brandenburgii – orzeł czerwony ze złotymi przepaskami na skrzydłach, na białym (srebrnym) polu; 2. Pomorza Zachodniego – gryf czerwony na białym (srebrnym) polu; 3. burgrabiów Norymbergi – wspięty czarny lew dwuogonowy na żółtym (złotym) polu, wokół czerwono-biała bordiura; 4. rodowy Hohenzollernów (hrabiów Zollern) – kwadrowany biało-(srebrno-)czarny. W tarczy sercowej – na błękitnym polu złote berło Rzeszy – herb arcyszambelanów cesarzy rzymskich narodu niemieckiego²⁴; nad hełmem turniejowym z zasłoną prętową (wyróżnia go to spośród innych) klejnot w formie czarnego skrzydła z ukośnym pasem biało-czarnych blanków; labry czerwono-białe.

II. chorwackich książąt Frankopan (wł. Frangipani, węg. Frangepán) [il. 7, 8] – dzielona w pas, u góry na czerwonym polu ośmioramienna, biała (srebrna) gwiazda, pole dolne białe; nad hełmem turniejowym klejnot w formie czerwonego koła z gwiazdą analogiczną jak na tarczy; labry czerwono-białe²⁵.

III. Piastów opolskich [il. 10] – na błękitnym polu ukoronowany orzeł złoty; nad hełmem turniejowym klejnot tautologiczny; labry żółto-błękitne.

IV. Piastów legnickich (legnicko-brzeskich) [il. 9] – na żółtym (złotym) polu orzeł czarny z białym (srebrnym) półksiężycem z krzyżykiem; nad hełmem turniejowym klejnot w formie żółtego (złotego) koła otoczonego pawimi piórami i z orłem analogicznym jak na tarczy; labry obecnie czarno-szaróżółtawe.

V. księstwa opawsko-raciborskiego [il. 11]: herb złożony, tarcza czterodzielna; w polu pierwszym i czwartym herb księstwa raciborskiego (Piastów raciborskich) – orzeł złoty na błękitnym polu z czerwonym półksiężycem na piersi i skrzydłach; w polu drugim i trzecim herb księstwa opawskiego (Przemyślidów opawskich) – tarcza dzielona w słup, biało-czerwona.

VI. Hohenzollernów [il. 12] – analogiczny do nr I, lecz bez hełmu i klejnotu.

VII. orzeł śląski [il. 13] – na złotym polu orzeł czarny ze srebrnym półksiężycem na piersi i skrzydłach; tarcza nałożona na owalny klipeus barwy czerwonej.

VIII. książąt Frankopan [il. 14] – analogiczny do nr II, lecz bez hełmu i klejnotu.

IX. Hohenzollernów [il. 15] – analogiczny do nr I, lecz bez hełmu i klejnotu.

X. książąt Frankopan [il. 16] – analogiczny do nr II, lecz bez hełmu i klejnotu.

XI i XII. niezachowane²⁶.



²⁴ Urząd ten sprawowali Hohenzollernowie jako elektorzy brandenburscy, jednak umieszczanie tego herbu zasadniczo przysługiwało jedynie osobie elektora, por. H. Drös, *Alles unter einem Hut. Die Wapen Albrechts von Brandenburg*, [w:] *Der Kardinal Albrecht von Brandenburg, Renaissancefürst und Mäzen*, Bd. 2: *Essays*, Hg. A. Tacke, Regensburg 2006, s. 29–31; *ibidem* na s. 47, p. 3 – dalsza literatura.

²⁵ Jest to herb pierwotny, rodowy, Frankopanów jako książąt na Krk. W roku 1430 uzyskali oni od papieża Marcina V zgodę na używanie nazwiska i herbu rzymskiej rodziny Frangipani (para lwów trzymających bochen chleba), o który wzbogacili swój własny. Istnieją do dziś rozbieżności co do kolorystyki i szczegółów pierwotnego herbu. I. von Bojničić (*Der Adel von Kroatien und Slawonien*, [J. Siebmachers grosses und allgemeines Wappenbuch, Bd. 4, Abt. 13], Nürnberg 1889, s. 48, Taf. 35) opisuje pole górne barwy czerwonej z gwiazdą złotą sześcioramienną, pole dolne złote, natomiast w klejnocie – skrzydło z godłem tautologicznym; G. von Csergheő i J. von Csoma (*Der Adel von Ungarn sammt den Nebenländern der St.-Stephans-Krone*, [J. Siebmachers grosses und allgemeines Wappenbuch, Bd. 4, Abt. 15], Nürnberg 1894, s. 51, Taf. 33) wymieniają barwy analogiczne, ale zaznaczają możliwość występowania także gwiazdy ośmioramiennej. Z kolei nowsza literatura przywołuje dwie wersje rekonstrukcji barw; według starszej – górne pole białe ze złotą gwiazdą sześcioramienną, dolne czerwone; według nowszej (B. Zmajić, *Grbovi Krčkih knezova kasnijih Frankopana*, „Krkčki zbornik” 1970, nr 1, s. 256) – górne pole czerwone z gwiazdą sześcioramienną, dolne srebrne, puste; por. P. Marković, *Mramorni reljefi venecijanske radionice Bon u Senju i krčki knezovi Frankopani*, „Radovi Instituta za povijest umjetnosti” 2006, nr 30, s. 9, 23 (p. 4), 27.

²⁶ Zastąpione są one przez barokowe kartusze z aniołami. Stan malowideł pod nimi jest nieznan. W ekspertyzie Romana Sękowskiego, którą wykorzystano w opracowaniu konserwatorskim (P. Barański, *op. cit.*, s. 8–11), wspomniane są widoczne spod kartuszy w trakcie konserwacji fragmenty herbów. Sękowski miał odmiennie identyfikować niektóre herby: nr II, VIII, X jako Sternberk, a nr VII – jako kolejny herb legnicki.



II.6 Herb Hohenzollernów, margrabiów z Ansbach (nr I)



II.7 Herb chorwackich książąt Frankopan (nr II)



II.8 Fragment płaskorzeźby z tarczą herbową książąt Frankopan, prawdopodobnie z sarkofagu Mikołaja IV Frankopana (zm. 1432). Obecnie w kolekcji Sakralna baština Senj

Barwy i niektóre elementy herbów nie są całkowicie zgodne z tradycją ustaloną w odniesieniu do konkretnych przedstawień heraldycznych. Może to być efekt późniejszych przemalowań i ostatniej konserwacji. Np.: brak korony na głowie lwa burgrabiów norymberskich w herbie Hohenzollernów; w godle herbu opolskiego przebija czerwony kolor podkładu pod złocenie; część barw – żółta w labrach herbu legnicko-brzeskiego i błękitna w polach herbu raciborskiego w herbie opawsko-raciborskim – stała się bardzo słabo czytelna.

W polach sześciu wysklepek stykających się ze ścianami wzdłużnymi kaplicy namalowano pary aniołów unoszących się w powietrzu, ubranych w długie alby z czerwonymi i zielonymi stułami, przeważnie skrzyżowanymi na piersiach. Anioły te grają na różnych instrumentach muzycznych; kolejno: A) para aniołów nie odsłonięta (widoczne tylko końce skrzydeł i fragment alby); B) para aniołów z dudami; C) anioł z portatywem i anioł z harfą; D) anioły z trąbkami; E) anioł z bębenkiem i anioł z fletem; F) anioł z lutnią i anioł z fidelą [il. 5].

Dekoracje o formach roślinnych podzielić można na trzy zasadnicze typy. Pierwszy tworzą zróżnicowane wieńce otaczające tarcze herbowe w polach środkowym i południowym. Splecione są one z liści (laur, suchy akant), owoców (jabłko- i gruszkopodobnych oraz strączkowych) i stylizowanych form kwiatowych. Góra i dół wieńców przewiązane są białymi i barwnymi (np. żółto-czerwonymi) szarfami, które swobodnie powiewają. Typ drugi, występujący w przeszle środkowym i połu-



II.9 Herb Piastów legnickich (legnicko-brzeskich) (nr IV)



II.10 Herb Piastów opolskich (nr III)



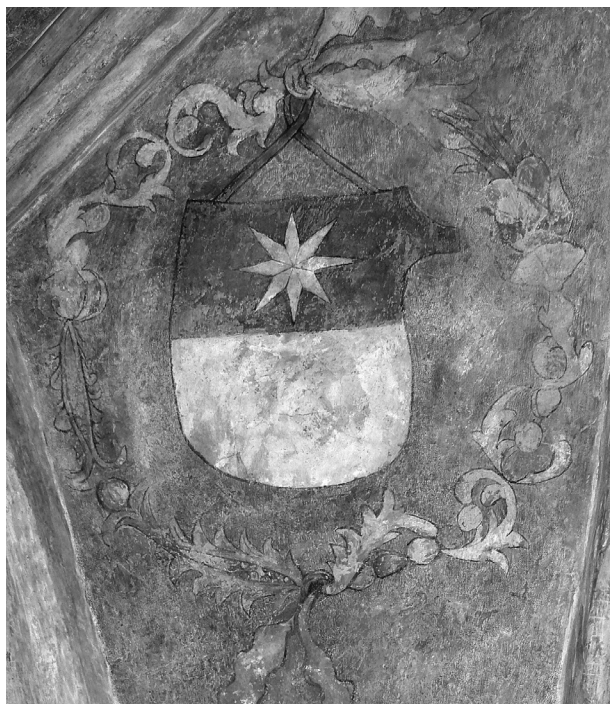
II.11 Herb księstwa opawo-raciborskiego (nr V)



II.12 Herb Hohenzollernów (nr VI)



II.13 Orzeł śląski (nr VII)



II.14 Herb książąt Frankopan (nr VIII)



II.15 Herb Hohenzollernów (nr IX)



II.16 Herb książąt Frankopan (nr X)

dniowym, przedstawia formy kształtowane symetrycznie, o charakterze kandelabrowym, podkreślające linie szwów głównej czaszy sklepiennej, biegnące wzdłuż osi kaplicy i w lunetach. W formach tych dominują silnie stylizowane motywy kwiatowe i liściaste. W prześle przy wejściu oraz na wszystkich pozostałych polach wysklepek ukazano gałązki, niekiedy przewiązane szarfami, z liśćmi, kwiatami i owocami. Zdecydowanie większa doza realizmu pozwala tu na rozpoznanie niektórych gatunków roślin. Są to: w pierwszym prześle – oset, groch, grusza, granat, konwalia; w drugim – dają się rozpoznać jabłoń i figa; w trzecim – rozpoznawalne są granat i róża.

Pośrodku wysklepka o romboidalnym kształcie, usytuowanego między zwornikiem środkowego i południowego prześła, namalowano symetrycznie względem siebie zakomponowane główki anielskie. Są one otoczone jakby nimbami przez stylizowane skrzydła o długich lotkach. Skrzydła wokół głowy po stronie wschodniej zachowały ślady czerwieni, a wokół drugiej – żółci. Charakter tej dekoracji wydaje się sugerować późniejsze jej powstanie, może po roku 1614, w którym przeprowadzono wizytację po okresie opuszczenia klasztoru i kiedy odnotowano potrzebę ponownej konsekracji kaplicy²⁷.

Niezwykły zestaw herbów namalowany na sklepieniu książęcej kaplicy grobowej w Opolu musiał mieć za przyczynę konkretne okoliczności historyczne. Poza herbami książęcymi, śląskimi, wystąpiły tutaj dwa herby obce, ale powtórzone aż trzykrotnie – herb margrabiowski Hohenzollernów i herb książąt chorwackich Frankopanów. Biorąc pod uwagę sytuację w księstwie opolskim w pierwszej ćwierci XVI w., te dwa herby związać można wyłącznie z margrabią Jerzym Hohenzollernem z Ansbach i jego pierwszą małżonką, którą była wdowa po Janie Korwinie (zm. 1504), księżniczka chorwacka Beatrycze Frankopan²⁸. Ślub młodego Jerzego z kilka lat starszą Beatrycze, dziedziczką wielkich dóbr na terenie monarchii węgierskiej, zaaranżowany został przez jego wuja, króla węgierskiego i czeskiego, Władysława II Jagiellończyka. Przygotowany od listopada 1508, odbył się 22 I 1509, prawdopodobnie na zamku Gyula na Węgrzech²⁹.

Ojciec Jerzego, margrabia na Ansbach i Bayreuth, Fryderyk Starszy Hohenzollern, co najmniej od ok. 1506 r. czynił starania o uzyskanie jakichś dóbr i tytułów na Śląsku dla swego syna, który właśnie wtedy zjawił się na dworze królewskim w Budzie³⁰. Można uznać, iż było to spowodowane chęcią znalezienia dziedzictwa dla młodszego syna i trudnością utrzymania się ze skromnych dóbr własnych, położonych we Frankonii. Bliskie pokrewieństwo z królem czeskim Hohenzollernowie wykorzystali jako ułatwienie w dotarciu do tego celu³¹. Ożenek sponowany przez króla Władysława przyniósł jego siostrzeńcowi Jerzemu wielkie majątki ziemskie na terytorium monarchii węgierskiej, skutkiem czego stał się on poddany króla Węgier w osobie tego samego Władysława II Jagiellończyka. To jednak mogło stwarzać problemy w dążeniu do uzyskania jakichś ziem na Śląsku, należącym do Korony Czeskiej. Sprzeciw wobec osadzania się na terytorium Śląska osób nie będących poddanymi kró-



²⁷ E. Frankiewicz, *op. cit.*, s. 58, przyp. 7, według wizytacji z 1614 roku.

²⁸ Była ona córką Bernarda Frankopana i Aloysii, córki Giovanniego Francesca Marino di Marzano oraz Leonory, królowej aragońskiej. Na temat rodziny Beatrycze zob. m.in.: L. Steindorff, *Frankopani*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Bd. IV, München-Zürich 1989, s. 746-747; S. de Vajay, *Un ambassadeur bien choisi: Bernardino de Frangipanus*, [w:] *...The Man of Many Devices, Who Wandered Full Many Ways... Festschrift in Honor of János M. Bak*, ed. B. Nagy, M. Sebök, Budapest 1999, s. 556-567.

²⁹ Ph. E. Spiess, *Aufklärungen in der Geschichte und Diplomatie als eine Fortsetzung der archivischen Nebenarbeiten*, Bayreuth 1791, s. 90-91.

³⁰ H. Neufert, *Die schlesischen Erwerbungen des Markgrafen Georg von Brandenburg* [Diss.], Breslau 1883, s. 3-4; L. Neustadt, *Aufenthaltsorte des Markgrafen Georg von Brandenburg* [Sonderdruck aus dem Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken, Bd. 15, H. 3, Bayreuth 1884], s. 4; idem, *Die ältesten Ansprüche der Hohenzollern auf Schlesien*, „Jahresbericht der schlesischen Gesellschaft für vaterländische Cultur” 1895, Bd. 73, III, s. 38; idem, *Die ältesten Ansprüche der Hohenzollern auf Schlesien*, Breslau 1896, s. 6; R. Fukala (Zápas o opolsko-ratibořské dědictví a mocenské aspirace slezských knížat na prahu novověku, „Slezský sborník” 2002, nr 100, č. 2, s. 91), wskazuje nawet datę 1505. M. Duczmal (Jagiellonowie, Kraków 1996, s. 398, 506) podaje, że Jerzy przybył na dwór w Budzie dopiero w 1508 r., wcześniej przebywając na dworze książąt Hesji. Jest to trudne do wytłumaczenia w związku ze źródłami potwierdzającymi jego pobyt w Budzie, przywołanymi w starszej literaturze, np. listy Jerzego wysyłane z Budy 28 VII i 12 XII 1506 czy słowa listu Władysława II z 5 IX 1507, świadczące o pobycie margrabię na jego dworze, por. L. Neustadt, *Aus der Mapped eines Hohenzollern am ungarischen Hofe*, Bayreuth 1892, s. 13-16, 22-23, 32.

³¹ H. Neufert, *op. cit.*, s. 1-3; L. Neustadt, *Die ältesten...* (1895), s. 38-39; R. Seyboth, *Frankisch-schlesische Beziehungen im 15. und 16. Jahrhundert*, „Jahrbuch der schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau” 1987, Bd. 28, s. 92-96.



³² H. Neufert, *op. cit.*, s. 8.

³³ *Ibidem*, s. 5, 7; L. Neustadt, *Die ältesten...* (1895), s. 40.

³⁴ M. Wertner, *Markgraf Georg von Brandenburg in Ungarn. Beitrag zur Hohenzollernschen Genealogie*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfundzwanzigsten Bestehens des Vereins für Wappen-, Siegel, und Familienkunde „Herold“*, Berlin 1894, cyt. za omówieniem: von Gruner, „Mitteilungen aus der Historischen Literatur”, t. 23, Berlin 1895, s. 495. Nie podawał tej informacji Ph. E. Spiess (*op. cit.*, s. 91), który wskazywał jedynie śmierć wymienionych osób w marcu 1510, co miało wynikać pośrednio z dokumentów. Nie udało mu się ustalić miejsc zgonu i pochówku Beatrycze, do dziś nieznanymi.

³⁵ J. Horwat, *Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r. Książęta - miasta - Kościół - urzędy - własność prywatna*, Rzeszów 2002, s. 258.

³⁶ Jako rok jej zgonu w starszej literaturze spotkać można datę 1524, niekiedy nadal podawaną w publikacjach popularnych. Krytykę tego podjął już Ph. E. Spiess (*op. cit.*, s. 91). Być może – przy braku jakichkolwiek wzmianek źródłowych na temat śmierci Beatrycze – był to wynik prostej kalkulacji dawniejszych historyków: skoro Jerzy brał drugi ślub, z Jadwigą ziębiczką 9 I 1525, to poprzednia żona umarła prawdopodobnie w roku poprzednim.

la czeskiego wyrażali wielcy panowie czescy, a ten stan prawny został potwierdzony przez dokument królewski z 10 I 1510³². To w nim dopiero zapisano przynależność Moraw, Śląska i Łużyc do Korony, a nie do Węgier, oraz sformułowano zakaz sprzedaży, dzierżawy itp. księstw śląskich przez osoby nie posiadające majątku na jej terenie. W latach poprzedzających wystawienie tego dokumentu prowadzone były niezwykle intensywne działania różnych stron zmierzające do uzyskania obietnic i zgody królewskiej na dziedziczenie księstwa opolskiego. Rządzący nim wtedy (od 1486 r.) Jan II Dobry nie miał żony i potomstwa, a jego księstwo należało wówczas do najbogatszych i najlepiej zarządzanych na całym Śląsku. Problem stanowiło jednak to, że słaby i niezdecydowany król Władysław zdążył w przeciągu 1507 r. złożyć wspomniane obietnice na piśmie siedmiu różnym zainteresowanym. Wśród nich byli: burgrabia praski Zdenek Lew z Rożmityła, Vaclav Sternberg, książę Kazimierz cieszyński, książę Bartłomiej ziębiccki z Podiebradów, książę Walenty opawsko-raciborski, książę legnicki Fryderyk II oraz margrabia Jerzy Hohenzollern³³. Należało zatem działać szybko i na wiele sposobów. Dwa lata później, w roku 1509, a więc w okresie jeszcze poprzedzającym prawne określenie rozdziału Śląska od Węgier, najlepszą pozycję miał najprawdopodobniej ostatni z nich. Po małżeństwie z Beatrycze Frankopan dysponował bowiem nieograniczonymi funduszami, a ponadto – jako jedyny z wymienionych książąt miał wówczas żonę i mógł spodziewać się potomka. Pewność co do tego uzyskał najprawdopodobniej w trzecim kwartale 1509 r., jeśli informacja o późniejszej śmierci jego żony i syna w trakcie rozwiązania w marcu 1510 r. (przed 22 III) jest prawdziwa³⁴.

Książę opolski Jan II Dobry pozostawał w bliskich stosunkach z królem Władysławem i określany jest jako jego zaufany³⁵. Przy okazji takich wspólnych spotkań mogło też dojść do zetknięcia się Jana z popieranym przez króla młodym Hohenzollernem. Pośrednim dowodem nawiązania owych relacji są omawiane malowidła opolskie. Ich doniosłość historyczna jest tym większa, że świadczą najprawdopodobniej o bardzo wczesnych kontaktach między Janem II a Jerzym, poprzedzających kolejne, znane ze źródeł pisanych, datowane dopiero na rok 1511 (przyjazd margrabiego z królem Władysławem i królewiczem Ludwikiem do Wrocławia) i – przede wszystkim – 1512, w którym Jerzy przystąpił do umowy o wzajemnym dziedziczeniu z książętami Janem II opolskim i Walentym opawsko-raciborskim.

Datę *ad quem* powstania malowideł w Opolu wyznacza śmierć Beatrycze Frankopan w marcu 1509³⁶. Inaczej trudno byłoby wytłumaczyć zasadność tak szczególnej prezentacji jej herbu w programie malowideł. Trzykrotne powtórzenie jej znaku rodowego oraz herbu jej małżonka (przy dzisiejszej znajomości tego programu, bez odsłonięcia ostatniej pary herbów) wobec jednokrotnego występowania pozostałych, i to lokalnych śląskich herbów, wydaje się jasno wskazywać na inicjatora wykonania tej dekoracji i na sens, jaki chciał on jej nadać. Osobą tą był najpewniej sam margrabia Jerzy, ale trudno sobie wyobrazić, by nie uzyskał na te działania akceptacji ze strony opolskiego władcy. Możemy więc uznać, że

w ustalanie programu ideowego polichromii kaplicy oraz w finansowanie prac malarskich zaangażowani byli obaj – wtedy 49-letni Jan II i 25-letni Jerzy. Zatem, jeśli potwierdzi się zaproponowane tak wczesne datowanie malowideł opolskich, będą one – przy milczeniu innych źródeł³⁷ – dowodem, że „jeden z předních lovců [jeden z najlepszych myśliwych]”, jak ten drugi określany był z przekazem przez współczesnych poddanych króla czeskiego³⁸, podjął starania o zdobycie dla siebie ziem na Śląsku znacznie szybciej, niż przypuszczano.

W jakim związku pozostają herby młodego Hohenzollerna i jego żony z innymi umieszczonymi na sklepieniu znakami heraldycznymi? Ukazano w nich więzy rodzinne łączące Jerzego z Janem (byli oni dla siebie dalszymi kuzynami) i jego śląskimi krewnymi. Herb księstwa opolskiego należy tu zatem odnosić bezpośrednio do samego księcia, władającego nadal w Opolu. Był on synem Magdaleny, księżniczki legnickiej, córki Ludwika II legnicko-brzeskiego i Elżbiety brandenburskiej z Hohenzollernów³⁹. Na to pokrewieństwo wskazuje herb Piastów legnicko-brzeskich. Można go jednak odczytywać również w sensie prospektywnym. Gdyby bowiem Jerzemu udało się objąć księstwo opolskie, to przy możliwym braku następstwa w Legnicy i Brzegu po rządzących tam Fryderyku II i Jerzym I (w 1509 r. byli oni jeszcze kawalerami) Jerzy Hohenzollern stałby się najbardziej prawdopodobnym dziedzicem obu księstw⁴⁰. W przypadku herbu księstwa opawsko-raciborskiego uznać należy, że znalazł się on tu jako znak terytorium, do którego prawa spadkowe miał Jan Dobry po swojej siostrze Magdalenie – oczywiście, w przypadku wcześniejszej bezpotomnej śmierci jej bezżennego syna, Walentego Garbatego, rządzącego w tym księstwie od 1506 roku. Zatem i ono byłoby potencjalnym zyskiem dla Jerzego Hohenzollerna. Żeby pokazać, jak bardzo te intrygi przypominały przysłowiowe budowanie zamków na piasku, zauważmy, że księżę Walenty jako najbliższy krewny Jana II opolskiego był również jednym z kandydatów do objęcia po nim schedy⁴¹. Jak jednak widać, Jerzy opierał swe nadzieje na odziedziczenie księstwa w tym okresie głównie na związkach krwi łączących go zarówno z Janem II, jak i z Walentym, którego matka była wnuczką wspomnianej wcześniej księżnej Elżbiety brandenburskiej i siostrą Jana II⁴². Podobnie zostało to wyrażone w zmienionej nieco sytuacji, po śmierci żony Jerzego, w umowach z 1512 r. o wzajemnym dziedziczeniu między Janem II, Walentym a Jerzym, zawieranych „aus sonderer zunaigung und merer erhaltung freuntlicher angeborner sopschafft und verwantnus [z powodu szczególnego przywiązania i w celu lepszego utrzymania przyjaznej, przyrodzonej bliskości i pokrewieństwa]”⁴³.

W analizowanym zespole heraldycznym problematyczny wydaje się herb z czarnym orłem śląskim, z którym tarcza ukazana została dodatkowo na czerwonym, owalnym kliepusie czy kartuszu [il. 13]. Ten, nieznaną poza tym w śląskiej heraldyce, sposób wyróżnienia, dla jakiego nie potrafimy też obecnie przytoczyć innych współczesnych analogii⁴⁴, może sugerować, iż chciano niejako wyodrębnić wymowę tego znaku wśród pozostałych. Niewykluczone, że nie chodziło tu o konkretne, wtedy istniejące



³⁷ Nie wiadomo, gdzie przebywał Jerzy od końca sierpnia 1509 (między kwietniem a sierpniem był, może z żoną, w stronach rodzinnych w Ansbach i Heilsbronn) do stycznia 1511, gdy odnotowany jest jego pobyt we Wrocławiu (zob. L. Neustadt, *Aufenthaltsorte...*, op. cit., s. 4-5). Choć zapiski opata Heilsbronn dotyczące pobytu tam Jerzego nie wzmiankują o jego żonie, a tylko o tym, że był on po ślubie zawartym z nią na początku roku i przybył w licznym towarzystwie Węgrów (R. G. Stillfried, *Kloster Heilsbronn. Ein Beitrag zu den Hohenzollerischen Forschungen*, Berlin 1877, s. 293), wydaje się, że niekoniecznie należy – jak prawdopodobnie czyni M. Duczmal – z tego wyprowadzać wniosek, iż Beatrycze nie przyjechała z nim na dwór rodziców (op. cit., s. 506).

³⁸ R. Fukala, op. cit., s. 92.

³⁹ Por. K. Jasiński, *Rodowód Piastów Śląskich*, t. 1, Wrocław 1973, s. 214; t. 3, Wrocław 1977, s. 106, 111.

⁴⁰ Ostatecznie umowę o przeżycie i dziedziczenie księstwa legnicko-brzeskiego margrabia Jerzy zawarł z księciem Fryderykiem legnickim w 1522 r., w warunkach jeszcze silniejszego związania domu Hohenzollernów z Piastami legnickimi po małżeństwie jego siostry z księciem Fryderykiem; por. *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Hg. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1883, Bd. 2, s. 361-362.

⁴¹ Por. J. Rajman, *Pogranicze Śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998, s. 216, 218; J. Horwat, op. cit., s. 257.

⁴² Por. K. Jasiński, op. cit., t. 3, s. 106, 111-112 i tablica genealogiczna.

⁴³ *Lehns- und Besitzurkunden...*, s. 345. Zob. też H. Neufert, op. cit., s. 10. W następnych kilkunastu latach sytuacja komplikowała się coraz bardziej i ze starań o spadek po Janie II nie rezygnowali inni kandydaci. Te zabiegi opisane są szczegółowo w literaturze – por. m.in.: H. Neufert, op. cit.; R. Fukala, op. cit.; J. Horwat, op. cit., s. 257-262;

⁴⁴ Inne wydają się przyczyny umieszczenia tarcz herbowych (z hełmami, labrami i klejnotami) na większych tarczach rycerskich w formie ozdobnych kartuszy, jakie trzymają figury rycerzy upamiętnionych na płytach nagrobnych z terenu Moraw z okresu drugiej-trzeciej ćwierci XVI wieku; najstarszym tego typu przykładem jest nagrobek rycerza Arnošta Kužela z Žeravic (zm. 1524) w katedrze w Olomuńcu, natomiast pod względem formalnym najbardziej podobna do opolskiego przedstawienia wydaje się mocno wydłużona, owalna tarcza na nagrobku Václava Tetaura (zm. 1560) w kościele w Malenovicach; zob. I. Hlobil, *Visual Art*, [w:] I. Hlobil, E. Petrů, *Humanism and the Early Renaissance in Moravia*, Olomouc 1999, s. 209-220, il. 34, 44, 48, 50, 52, 54, 58, 60, 62, 66, 68.

Źródła ilustracji:

R. Kaczmarek – il. 1-7, 9-16

P. Marković, *Mramorni reljefi venecijanske radionice Bon u Senju i krčki knezovi Frankopani*, „Radovi Instituta za povijest umjetnosti” 2006, nr 30 – il. 8

śląskie księstwo, lecz o pokazanie ziem śląskich jako całości. W takiej formie i wymowie herb ten był włączany w złożony herb Władysława II Jagiellończyka jako króla Czech panującego nad całym Śląskiem.

Sens ideowy omówionej dekoracji streścić można następująco: to Jerzy, jako spokrewniony z domami książęcymi na Śląsku, a przede wszystkim z Janem II, był szczególnie predestynowany do objęcia po nim schedy w księstwie opolskim, jak i w innych księstwach Janowi przynależnych bądź też takich, na które mógł mieć nadzieję. W zamiarze Jerzego Hohenzollerna miało to być prawdopodobnie jasnym sygnałem dla konkurentów i silnym obrazowym argumentem za dziedziczeniem przez niego tych dóbr, zaprezentowanym w samym sercu księstwa, które zamierzał zyskać. Nie bez znaczenia pozostawało umieszczenie owego programu w kaplicy grobowej Piastów opolskich, na sklepieniu zbudowanym nieco wcześniej przez Jana II i dekorowanym zwornikiem z herbem tej gałęzi piastowskiej. Na opisaną starszą warstwę symboliczną, tworzoną przez sklepienie z pojedynczym znakiem herbowym, odnoszącym się do przeszłości i pamięci o przodkach i krewnych, nałożono po kilku latach złączony z nią nowy program ideowy malowanej dekoracji heraldycznej, który był nakierowany na przyszłość i kontynuację.

dr hab. Romuald Kaczmarek

Kierownik Zakładu Historii Sztuki Pradziejowej i Średniowiecznej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalista w zakresie dziejów sztuki średniowiecznej. Zainteresowania badawcze autora obejmują także sztukę śląską od XVII do początku XIX wieku.

dr Jacek Witkowski

Pracownik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalista w zakresie dziejów sztuki średniowiecznej. Zainteresowania badawcze autora dotyczą także sztuki baroku w Europie Środkowo-Wschodniej.

Summary

ROMUALD KACZMAREK, JACEK WITKOWSKI/ Newly discovered paintings in St. Anna chapel of the Franciscan church in Opole. Part 1

In 2007 the original ceiling paintings were discovered in St. Anna chapel of the Franciscan church in Opole. Since the second half of the 14th c. the chapel was also a necropolis of the Piasts of Opole. Style of the paintings allows their dating back from the beginning of the 16th c., most certainly from 1509. Mixed plant motives and images of angels playing are accompanied by the main subject of a set of ten (originally twelve) coats of arms. Reading their message reveals close relations between the decoration and Silesian and Central European political machinations of that time, namely between courts of Prague, Buda and Cracow, in which leading persons were involved. Except for a group of Silesian duchies or dukes' coats of arms there are repeated three times coats of arms of Margrave Georg Hohenzollern on Ansbach and his wife, Croatian Princess Beatrix Frangipan (died in 1510). The idea of the heraldic programme may be summarised as follows: Georg Hohenzollern, as related with ducal houses in Silesia, with Prince John II of Opole in the first place, is predestinated to succeed in the Duchy of Opole, as well as in other duchies belonging to John. Performing of the paintings was thought by Margrave George as a distinct signal for rivals and a pictorial argument for his inheritance, presented in the very heart of the duchy he wanted to gain. Placing this programme in the burial chapel of the Piasts of Opole is also meaningful, as its ceiling, built in the times of Prince John II is decorated by a key-stone with sculpted coat of arms of this Piast branch. After a few years a new ideological programme of painted heraldic decoration directed to the future and continuation was put onto the older symbolic layer of the ceiling with a heraldic sign referring to the past and the memory of ancestors and relatives.